



Foto. Anna Olszewska Kryzstofiak



Dwójka skończyła 50 lat

Na obchody 50-lecia Szkoły Podstawowej nr 2 w Karczewie przybyli jej pracownicy, obecna i była kadra nauczycielska, dzieci, rodzice, sponsorzy, przyjaciele i absolwenci. Goście jubilatki zapelnili szkołę łącznie z dziadzińcem i świętowali cały dzień.

Więcej na stronie 2

Emerytowani dyrektorzy Szkoły Podstawowej nr 2 (od lewej)
Danuta Trzaskowska, Danuta Łokietek, Feliks Żebrowski

Foto. Dariusz Broniszewski



Boże Ciało w Karczewie

Uroczystości Bożego Ciała nie kończą się błogosławieństwem po procesji, ta procesja modlitewna trwa do późnych godzin nocnych. Trasą procesji podąża tłum wiernych nie tylko z Karczewa. Zatrzymują się przy poszczególnych ołtarzach, po raz kolejny odczytują symbolikę, jaka została w nich zawarta. Wsłuchują się w pieśni, biorą udział w modlitwach odmawianych przy poszczególnych ołtarzach.

Więcej na stronie 3

Do ołtarza zbudowanego przy Urzędzie Miejskim ksiądz Tomasz Kamolę niosącego Przenajświętszy Sakrament prowadzą burmistrz Władysław Dariusz Łokietek oraz radny Kazimierz Michalczyk.

Foto. K. Kasprzak



To był turniej naprawdę w dobrym stylu

Warto dodać, że wszystkie mecze były bardzo zacięte i stały na dość dobrym poziomie. Walczono o każdy punkt z wielkim poświęceniem. Kibice byli wspaniali, dopingowali wszystkich. Była to naprawdę wspaniała impreza, o której w Ostrówcu długo młodzież nie zapomni.

Więcej na stronie 10

Tak zaciętego meczu mieszkańcy Ostrówca dawno nie widzieli.

*Udanego wypoczynku po trudach całego roku szkolnego.
Miłych, słonecznych i pełnych beztroski wakacji
życzy redakcja „Głosu Karczewa”*

DWÓJKA SKOŃCZYŁA 50 LAT

Na obchody 50-lecia Szkoły Podstawowej nr 2 w Karczewie przybyli jej pracownicy, obecna i była kadra nauczycielska, dzieci, rodzice, sponsorzy, przyjaciele i absolwenci. Goście jubilatki zapelnili szkołę łącznie z dziedzińcem i świętowali cały dzień.



Foto. Anna Olszewska Krysztofiak

Przy estradzie zbudowanej przed szkołą tłumnie zgromadzili się uczniowie i rodzice

- Nie byłbym tym, kim jestem dzisiaj, gdyby nie nauczyciele, których spotkałem w mojej podstawówce - mówił łamiącym się ze wzruszenia głosem Maciej Gołębiowski jeden z prowadzących jubileusz, absolwent „dwójki”; znany z telewizyjnego ekranu, np. z serialu „Świat według Kiepskich”.

Podobne, pełne emocji dobre wspomnienia, snuli wszyscy uczestnicy obchodów 50-lecia. Impreza rocznicowa odbyła się w sobotę, 2 czerwca i była jednym z największych wydarzeń w Karczewie tego roku.

Katarzyna Radzik, dyrektorka, od blisko 20 lat nauczycielka szkoły w Karczewie, mówiła, że dwójka to kawałek jej życia, a Feliks

czeń dla osób szczególnie zasłużonych dla szkoły, przyszła pora na odsłonięcie pamiątkowej tablicy. Dokonał tego burmistrz Władysław Łokietek w asyście delegacji uczniów ze wszystkich klas.

Na tablicy znalazły się słowa Jana Pawła II, które od tej pory będą przesłaniem dla dzieci i nauczycieli związanych ze szkołą nr 2.

„Każdy z Was młodzi Przyjaciele/znajduje też w życiu jakieś swoje Westerplatte, jakiś obowiązek, powinność, / od której nie można się

uchylić” - motto odczytał i poświęcił ks. proboszcz Wiesław Nowosielski.

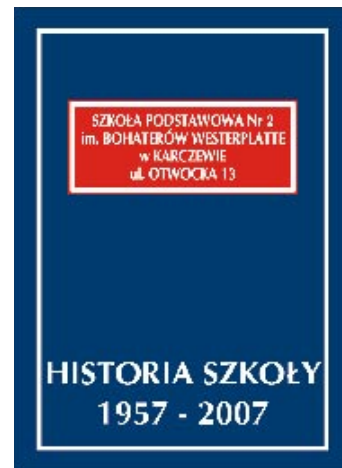
Część oficjalną zakończyło zwiedzanie wystawy i pokaz multimedialny podsumowujący pół wieku szkoły. Do oglądania prac uczniowskich oraz ekspozycji szkolnych pokazujących jak dawniej wyglądała nauka, zapraszali nauczyciele. Do udziału w pikniku i poczęstunku z grilla czy żołąnierskiej kuchni zachęcał Andrzej Skwara, przedstawiciel Rady Rodziców, która jak zwykle aktywnie uczestniczyła w przygotowaniu imprezy.

— Nasi uczniowie mają wspaniałych rodziców. Nie zapominajmy o nich, bo też mocno zapisują się w historii szkoły — podkreślał Skwara.

Główną atrakcją pikniku były występy estradowe podczas których uczniowie śpiewem, tańcem i recytacją uczcili święto swojej podstawówki.

Pół wieku istnienia szkoły okazało się doskonałym impulsem do przygotowania specjalnej publikacji na temat placówki.

Niewielka, 50. stronicowa książka, została opracowana przez prawdziwych speców od „dwójki” - Feliksa Żebrowskie-



go, Danutę Trzaskowską, Annę Osiał i Barbarę Gajownik. W „Historii szkoły...” znajdziemy informacje na temat powstania i dziejów „dwójki”, przypomnimy sobie nazwiska ludzi, którzy ją tworzyli i to zarówno kolejnych dyrektorów, jak nauczycieli i pracowników administracji. Zobaczmy zdjęcia i przeczytamy, jak na „lokalnej pustyni” zbudowano jeden z najbardziej rozpoznawalnych budynków.



Foto. Anna Olszewska Krysztofiak

Zaproszeni goście podczas części oficjalnej (od lewej) byli dyrektor szkoły Feliks Żebrowski, burmistrz Karczewa Władysław Dariusz Łokietek z małżonką oraz naczelnik Wydziału Oświaty Organizacji i Nadzoru Ewa Kwasiborska.

To świetna lektura dla każdego mieszkańca Karczewa, biorąc pod uwagę, że nie ma u nas rodziny, która by nie była związana z podstawówką nr 2.

Pamiątkową książkę pomogło wydać Towarzystwo Przyjaciół Karczewa. Drukiem i opracowaniem graficznym zajął się Stanisław Urbaniak, a projekt okładki przygotowała Magdalena Firląg.

Anna Olszewska Krysztofiak



Foto. Anna Olszewska Krysztofiak

Dyrektor szkoły Katarzyna Radzik wręcza proboszczowi ks. prałatowi Wiesławowi Nowosielskiemu pamiątkowy medal

Żebrowski, przez 18 lat dyrektor placówki, nie mógł uwierzyć, że minęło już tyle lat. Część spotkania odbyła się w murach szkoły, ponieważ na dworze padał deszcz, który wprawdzie nie odstraszył uczestników, ale opóźnił występy estradowe.

Po licznych przemówieniach, wspomnieniach, kwiatkach i wręczeniu odzna-

BOŻE CIAŁO W KARCZEWIE

Boże Ciało jest obchodzone w Kościele katolickim ku czci Najświętszego Sakramentu. Tego dnia wierni w sposób

szczególny wspominają Ostatnią Wieczęrzę i Przeistoczenie chleba i wina w Ciało i Krew Jezusa Chrystusa.

W Polsce święto Bożego Ciała wprowadzono najpierw w diecezji krakowskiej, a w 1327 roku na krakowskim Kazimierzu wzniesiono kościół pw. Bożego Ciała. Od tamtej pory czerwcowe procesje, budowane przez wiernych ołtarze, dziewczynki sypiące kwiaty i powiewające ponad głowami tłumów chorągwie na stałe zrosły się z polskim krajobrazem. W Polsce Boże Ciało obchodzi się w czwartek po oktawie Zesłania Ducha Świętego, a więc zawsze 60 dni po Wielkanocy.

Powodem ustanowienia tego święta były objawienia. Które miała św. Julianna, augustynka z Cornillon. Po zbadaniu sprawy ustanowiono święto w diecezji Liege w Belgii. Zaś papież Urban IV wprowadził je do Kościoła powszechnego. Jego zarządzenia potwierdził

Papież Klemens V i Jan XXII, który dodał oktawę. Oficjum i Mszę ułożył św. Tomasz z Akwinu, który tak dobrał teksty, aby służyły do rozważania najgłówniejszych prawd o Eucharystii. W Sekwencji zaś św. Tomasz zawarł streszczenie nauki katolickiej o Najświętszym Sakramencie.

Po Mszy Św. wierni wychodzą z kościoła i podążają w procesji ulicami miasta. Od XV wieku, w Polsce istnieje zwyczaj śpiewania czterech Ewangelii przy czterech ołtarzach ustawionych w drodze procesji. Ten śpiew Ewangelii jest wyznaniem wiary, że pod postaciami chleba znajduje się sam Jezus Chrystus, o którym opowiadają Ewangelie.

W Karczewie święto Ciała i Krwi Pańskiej jest szczególnie uroczyste obchodzone. Tradycja pięknie przygotowanych ołtarzy trwa od niepamiętnych czasów. Ale strojenie ołtarzy jest także przeciw w innych miastach. Cóż więc Karczew różni w ten szczególny dzień roku od miast sąsiednich? Otóż uroczystości Bożego Ciała nie kończą się błogosławieństwem po procesji, ta procesja modlitewna trwa do późnych godzin nocnych. Trasą procesji podąża tłum wiernych nie tylko z Karczewa. Zatrzymują się przy poszczególnych ołtarzach, po raz kolejny odczytują symbolikę, jaka została w nich zawarta. Wsłuchują się w pieśni, biorą udział w modlitwach odmawianych przy poszczególnych ołtarzach. Wreszcie uczestniczą we Mszy Świętej wieczorowej odprawianej przy jednym z ołtarzy na terenie miasta. Tego dnia cały Karczew staje się jedną wielką świątynią.

Ołtarze budowane przy trasie procesji wraz z biegiem lat zmieniają się, zaczynają być coraz oszczędniejsze w formie, przy pełnym zachowaniu bogactwa treści. Okazuje się jednak, że karczewski, bogaty w formę, styl budowania ołtarzy przejmują mieszkańcy okolicznych wsi. Takim szczególnie pięknym ołtarzem zbudowanym w stylu charakterystycznym dla Karczewa sprzed lat był ołtarz przygotowany w parafii Matki Boskiej Ostrobramskiej w Otwocku Wielkim. Ołtarz przygotowali wierni ze wsi Wygoda. Projektantem była pani sołtys Feliksa Karczmarska zaś głównym wykonawcą pan Stanisław Suchecki.

W samym Karczewie do najpiękniejszych ołtarzy zaliczyć należy ołtarz zbudowany przy Rynku Zygmunta Starego, który był repliką ołtarza Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach, oraz ołtarz zbudowany przy Urzędzie Miejskim.

Krzysztof Kasprzak



Foto. Dariusz Broniszewski

Procesja Bożego Ciała wyrusza do pierwszego ołtarza wybudowanego przy Rynku Zygmunta Starego.



Foto. Dariusz Broniszewski

Ołtarz przy Urzędzie Miejskim.



Foto. Dariusz Broniszewski

Ołtarz ufundowany przez mieszkańców wsi Wygoda, ustawiony został przy trasie procesji w parafii Otwock Wielki.

ŚWIĘTO LUDOWE W ŁUKÓWCU

Foto. Krzysztof Kasprzak



Goście Święta Ludowego w Łukówcu (od prawej) Burmistrz Karczewa Władysław Dariusz Łokietek, Poseł na Sejm RP Dariusz Olszewski, działaczka PSL Barbara Żelazowska. Przewodnicząca Rady Miejskiej w Karczewie Danuta Żelazko, prezes OSP Karczew Ryszard Rzeszotem.

Tegoroczne Święto Ludowe, na które zaprosili mieszkańców gminy: Burmistrz Karczewa, Rada Miejska w Karczewie, Rada Sołecka w Łukówcu, Miejsko Gminny Ośrodek Kultury oraz Zarząd Gminny Polskiego Stronnictwa Ludowego przebiegało przy pięknej pogodzie. Organizatorzy zapowiadali wiele atrakcji. Nic więc dziwnego, że wiele rodzin postanowiło spędzić niedzielne popołudnie 27 maja w Łukówcu. Gospodarze zadbali o małą gastronomię, więc było co zjeść i ochłodzić się nie tylko napojami gazowanymi pod rozstawionymi przy remizie strażackiej parasolami.

Uroczystość rozpoczęła się przemówieniem burmistrza Władysława Dariusza Łokietka, który przypomniał tradycję obchodzenia Święta Ludowego. Mówiąc o aktualnej sytuacji wsi stwierdził - „(...)Mieszkańcy wsi są dziś w większości w gorszej sytuacji materialnej od innych środowisk i uzasadnione jest ich oczekiwanie, że różnice te będą się zmniejszać. Należy jednak pamiętać, że w dużej mierze o dobrobycie, karierze i pozycji obywateli decyduje przede wszystkim ich własna aktywność, pracowitość i wiedza. Ani w Biblii, ani w dokumentach politycznych, ani w literaturze nie da się zapisać recepty na szczęśliwe życie. Można zapisać zasady, można zapisać wartości, można napisać o celach, do których dążymy. Reszta zależy od nas. Pamiętajmy, my jesteśmy twórcami tego wszystkiego co się dzieje. Jesteśmy odpowiedzialni za własny los. Polska wieś umie działać, jest kreatywna, bo cała historia polskiej wsi pokazuje, że są to ludzie o ogromnej sile, sile twórczości, działania, pracy i odpowiedzialności – powiedział

artystyczny rozpoczął koncertem orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej w Kar-



Przed estradą bawiono się wesoło.

czewie. Orkiestrą dyrygował Paweł Rama. Mimo upału, który nie ułatwiał muzykom zadania, koncert z całą pewnością należy zaliczyć do sukcesów. Odmłodzony skład karczewskiej orkiestry dętej, a także niewątpliwie umiejętności kapelmistrza powodują, że zespół ten staje się z każdym występem coraz lepszy.

Z wielką przyjemnością obejrzałem także występy młodzieżowego zespołu ludowego „Lazurki”. Wielka szkoda, że takiego zespołu nie ma

do rolników burmistrz Łokietek.

Rolnikom z terenu gminy Karczew życzenia z okazji ich święta złożyli: przewodnicząca Rady Miejskiej w Karczewie Danuta Żelazko, Poseł na Sejm RP Dariusz Olszewski oraz Bożena Żelazowska, która odczytała list skierowany przez Marszałka Adama Struzika do prezesa gminnego PSL w Karczewie Mariusza Szostaka.

Po oficjalnych wystąpieniach program

na terenie naszej gminy. „Lazurki” zaprezentowały nie tylko tańce ludowe z terenu Polski, ale przedstawiły program złożony z piosenek lwowskich, znanych przedwojennemu pokoleniu z programu radiowego „Na Wesołej Lwowskiej Fali”.

W tym momencie na estradzie skończyło się to, co moim skromnym zdaniem było warte zobaczenia i usłyszenia. Dalej występowały zespoły zawodowe, ale poziom tych występów był mówiąc delikatnie dość kontrowersyjny.

Oczywiście podczas występu zespołu diskopolowego „TOPLES” przy estradzie piszczała z zachwytu grupa dziewcząt w różnym wieku, ale generalnie prezentowany program nie zachwyił. Szczególnie utwory o wyraźnych podtekstach erotycznych oburzyły rodziców, którzy na Święto Ludowe przyszli z małymi dziećmi. Również kabaret „Niekiepski”, mimo znanych z telewizji postaci,

Darka Gnatowskiego (Boczek) i Ryszarda Kotysa (Paździoch), niczym specjalnym nie zachwyił. Jedynie piosenki w wykonaniu młodej krakowskiej aktorki Alicji Kwiatkowskiej mogły naprawdę się podobać.

Święto w Łukówcu zakończyło się w późnych godzinach nocnych. Zabawa taneczna trwała prawie do północy, a ponieważ ochrona jak zawsze potrafiła być

tam gdzie faktycznie była potrzebna, zabawa przebiegała bardzo spokojnie.

Krzysztof Kasprzak



Zespół „Lazurki” z Bemowa podobał się wszystkim

Foto. Krzysztof Kasprzak

„Jest w orkiestrach dętych jakaś siła...”

DOSTALI NAGRODĘ PUBLICZNOŚCI

Dla miłośników orkiestr dętych była to wspaniała uczta. 3 czerwca w Józefowie odbył się I Mazowiecki Przegląd Orkiestr Dętych. Występujące zespoły oceniało jury w składzie Andrzej Knap (przewodniczący), Wojciech Szaliński, Patryk Lehman.

Andrzej Knap jako szef artystyczny pracował kolejno w: Operetce Warszawskiej i Operze Nova w Bydgoszczy. W latach 1981-1983 przebywał na kontrakcie w Kolumbii, a w latach 1986-1988 w operze w Izmirze w Turcji. Po powrocie do kraju był szefem artystycznym Opery i Operetki w Szczecinie i ponownie Operetki Warszawskiej. W 1995 roku objął stanowisko dyrektora artystycznego Opery Bałtyckiej. Od roku 1999 do 2006 dyrektor artystyczny Teatru Muzycznego w Łodzi. Dyrygował zespołem Teatru w tak prestiżowych miejscach jak: Filharmonia Berlińska, Deutsche Oper w Berlinie, Filharmonia w Monachium, Palais des Beaux-Arts w Brukseli, czy Koenigin Elisabethzaal w Antwerpii.

Ma na swoim koncie 83 przedstawienia operowe, 34 operetkowe i 6 musicali. Gościnnie dyryguje m.in. w Operze Śląskiej i Teatrze Wielkim – Operze Narodowej. Współpracuje z większością filharmonii w Polsce. Ma w swoim dorobku liczne nagrania dla Polskiego Radia i TV.

Do zmagania o nagrodę Burmistrza Miasta Józefowa, Przewodniczącego Rady Miejskiej oraz Nagrodę Publiczności stanęły zespoły: Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Karczewa, Młodzieżowa Orkiestra Dęta OSP Bogate, Orkiestra Dęta OSP Nadarzyn, Młodzieżowa Orkiestra Dęta Gminy Słupno, Orkiestra Dęta „Akord” OSP Sulejówek, Łomiankowska Orkiestra Towarzystwa Muzycznego Kalejdoskop Band, oraz Orkiestra Miejska z Mińska Mazowieckiego.

Należy przyznać, że orkiestra z Nadarzyna prowadzona przez kapelmistrza -tamburmajora Orkiestry Reprezentacyjnej Wojska Polskiego Mirosława Chilmanowicza była klasą dla siebie. Z przyjemnością słuchało się wykonywanych przez ten zespół utworów. Pozostałe jednak zespoły orkiestrowe grały na dobrym, wyrównanym poziomie.

Werdykt jury jednak zaskoczył nie tylko mnie. Wprawdzie jeszcze zanim zagrał pierwszy zespół krążyła informacja o tym, które orkiestry znajdują się w pierwszej trójce, ale przecież należy wierzyć w uczciwość jurorów. Jednak, gdy po przeczytaniu werdyktu układ był taki jak w ustnej informacji przed konkursem, zacząłem jurorom niedowierzać. Być może nastąpił zwykły zbieg okoliczności, niemniej jednak zaufanie do jurorów zostało nie tylko u mnie podważone.

Według oceny jurorów pierwsze miejsce przyznane zostało Orkiestrze Dętej OSP w Nadarzynie, miejsce drugie otrzymała Orkiestra z Mińska Mazowieckiego zaś trzecie miejsce przyznano orkiestrze z Sulejówka. Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Karczewa zdobyła zasłużenie Nagrodę Publiczności. Należy w tym miejscu dodać, że karczeńska orkiestra zaprezentowała się znacznie lepiej niż zespoły z Mińska Mazowieckiego czy z Sulejówka.

Cieszy fakt, że przynajmniej józefowska widownia oceniła sprawiedliwie młodych muzyków z Karczewa, cieszy również, że grają oni coraz lepiej i z pewnością mogą w swojej grupie, być podczas konkursów równym partnerem



Foto. Krzysztof Kasprzak

Orkiestra Młodzieżowa OSP w Karczewie podczas koncertu konkursowego



Foto. Krzysztof Kasprzak

Kapelmistrz Paweł Rama odbiera Nagrodę Publiczności ufundowaną przez jeden z józefowskich sklepów



Foto. Krzysztof Kasprzak

Wszyscy z zacięciem oglądają zdobytą nagrodę

Krzysztof Kasprzak

W tym roku Dni Karczewa połączone zostały z V Powiatowym Festiwalem Kultury, o tym, że połączenie to nie wyszło na dobre dla Festiwalu, przekonali się uczestnicy, którzy w sobotę występowali dla „wróble na dachu”. Szkoda oczywiście było tylko dzieci, które

rynku tańczyło poloneza kilkadziesiąt par. Było to naprawdę wspaniałe rozpoczęcie dorocznego święta.

Gdy tylko ostatnia para gimnazjalistów zeszła z Rynku Zygmunta Starego by udąć się na bal pożegnalny do budynku szkoły, przyszedł czas na otwarcie wystawy fotograficznej Dariusza Broniszewskiego

„Karczewskie klimaty”. Organizatorem wystawy było Towarzystwo Przyjaciół Karczewa. Wystawa spotkała się z bardzo dużym zainteresowaniem. „Karczewskie klimaty” to wystawa retrospektywna pokazująca jak zmieniło się nasze miasto na przestrzeni lat. Mimo jednak upływu czasu pozostały jednak cechy charakterystyczne

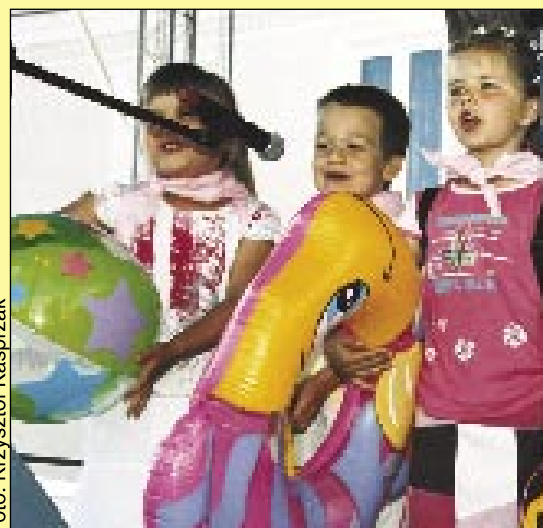


Foto. Krzysztof Kasprzak

Podczas Dni Karczewa przedszkolaki na estradzie

Aleksander Śniezko jest autorem wielu zbiorów wierszy. Od roku 1989 jest Sekretarzem Sekcji Literatów Polskich przy Związku Pisarzy Litwy jest także członkiem Związku Literatów Polskich. Opublikował 10 tomików poezji. Kilkanaście jego utworów weszło do stałego repertuaru chórów kościelnych Wilna i Wileńszczyzny. Zajmuje się także pisaniem utworów kabaretowych.

W niedzielę były właściwie dwa wydarzenia artystyczne, które przyciągnęły tłumy widzów. Jednym był występ kabaretu „Elita” w składzie Jerzy Skoczylas, Leszek Niedzielski, Stanisław Szcel. Zespół powstał w 1969 roku we Wrocławiu.

Od tamtego czasu kabaret Elita dał około 4 tys. występów w Polsce i na całym świecie oraz przygotował i przedstawił ponad 200 programów telewizyjnych. Wprawdzie większość dowcipów i



Foto. Krzysztof Kasprzak

Tej piosenkarki nie trzeba przedstawiać. Okazało się, że cały Karczew jest w jej twórczości zakochany

Foto. Agnieszka Broniszewska



Uroczyste otwarcie wystawy fotograficznej Dariusza Broniszewskiego

DNI KARCZEWA z powiatowym akcentem

przygotowały naprawdę ciekawe prezentacje, ale od samego początku powiatowi organizatorzy festiwalu uparli się na termin, w którym tradycyjnie odbywa się karczewskie święto.

dla Karczewa, które zaobserwował i utrwalił na kliszy pan Dariusz. Dopelnieniem wspomnieniowej atmosfery był występ zespołu ludowego pana Stanisława Niziołka.

W niespełną godzinę po otwarciu wystawy rozpoczęło się uroczyste zakończenie XVIII Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Jana Krzewniaka. Na konkurs wpłynęło 696 zestawów wierszy z Polski, Litwy, Szwecji, Holandii, Niemiec, USA, Włoch i Anglii. Przewodniczący Jury Zdzisław Łączkowski podsumowując konkurs podkreślił, że jego ranga stale rośnie, czego dowodem jest i poziom artystyczny nadesłanych utworów i za-

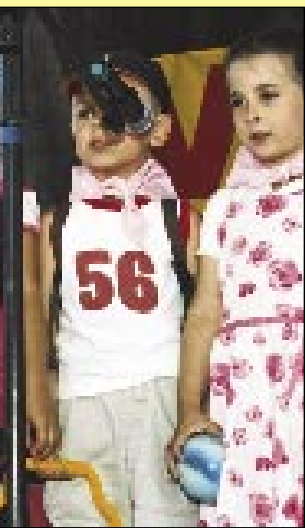
interesowanie środowiska polonijnego w tak wielu krajach. Pierwsze miejsce w konkursie zajęła pani Wanda Gołębiewska z Płocka, zaś Nagrodę Redakcji Głosu Karczewa otrzymał pan Aleksander Śniezko z Litwy.

Foto. Dariusz Broniszewski



Główną Nagrodę w XVIII Ogólnopolskim Konkursie Poetyckim im. Jana Krzewniaka otrzymała pani Wanda Gołębiewska z Płocka. Nagrodę laureatce wręczył Burmistrz Karczewa Władysław Dariusz Łokietek.

„Dni Karczewa” w tym roku udały się wspaniale. Święto naszego miasta rozpoczęło się tak naprawdę polonezem w wykonaniu uczniów gimnazjum. Tłum mieszkańców oglądał, jak na karczewskim



prezentowały się wspaniale

skeczech zaprezentowanych w Karczewie widzowie znali już z programów telewizyjnych, jednak występ na żywo tak znanego i cenionego zespołu kabaretowego przyciągnął przed estradę wielu fanów dobrej rozrywki.

Drugim wydarzeniem artystycznym był występ, jak się okazało bardzo w Karczewie lubianej – Eleni, która jest przecież jedną z najpopularniejszych w Polsce piosenkarek. Pierwszą płytę długogrającą – „Po słonecznej stronie życia” nagrała z zespołem Prometheus w 1977 roku.

W następnych latach ukazały się jej kolejne płyty długogrające: „Moja miłość”, „Buzuki disco”, „Ty jak niebo, ja - jak obłok”, „Lovers”, „Grecja raz jeszcze”, „Morze snu”, „Muzyka Twoje imię ma”, „Miłość jak wino”, „Wakacyjny flirt”, „Moje Credo”, „Nic miłości nie pokona” oraz „Kolędy Polskie”. Za większość z powyższych pozycji Eleni otrzymała „Złote Płyty”. W roku 1986 piosenkarka otrzymała bardzo prestiżową nagrodę „Victora”. Oprócz występów na większych krajowych scenach, Eleni śpiewała kilkakrotnie w Paryżu, Szwecji, Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Australii. Obecnie Eleni występuje ze swoim zespołem pod kierownictwem Kostasa Dzokasa.



Foto. Krzysztof Kasprzak

Uśmiech na twarzach mieszkańców to najlepsza ocena dla tegorocznych Dni Karczewa

Podczas Dni Karczewa nie zabrakło atrakcji dla najmłodszych. Stragany z odpustową galanterią, różnej wielkości karuzele przyciągały maluchów drenujących beztłusto portfele rodziców. Gdy po wszelkich atrakcjach przychodziło zmęczenie, można było sobie odpocząć w gronie znajomych pod parasolem, przy piwku i grilowanej karkówce.

W godzinach nocnych święto Karczewa zakończył pokaz ognia sztucznych i zabawa taneczna na Rynku Zygmunta Starego.

Krzysztof Kasprzak

WBREW OSKARŻENIOM UNIKNĘLIŚMY NIEGOSPODARNOŚCI

Z wiceburmistrzem Karczewa Stonisławem Antonim Ilkowskim rozmawia Krzysztof Kasprzak

KK - Panie burmistrzu, w Echu Karczewa pojawiło się powtórzenie informacji, która znalazła się w artykule opublikowanym w kwietniowym numerze Życia Warszawy, a dotyczyła Pana pracy w gminie Wawer. Wprawdzie w programie emitowanym w TVP3 wyjaśniał Pan bezpodstawność zarzutów sformułowanych w artykule, ale nie wszyscy mieszkańcy Karczewa zapewne program ten oglądali. Ponieważ pod Pana adresem padają w Echu Karczewa mocne oskarżenia prosiłbym w ich wyjaśnienie.

SAI - Zarzuty sformułowane przez Życie Warszawy, a następnie powielone przez Echo Karczewa są w wielu punktach nieprawdziwe. Faktem jest, że Zarządowi, któremu przewodniczyłem został postawiony zarzut niegospodarności określony na kwotę 186 tysięcy złotych przy wykupie działek pod Trasę Siekierską. Jednak gdybyśmy nie podjęli decyzji o wykupie, wówczas miasto musiałoby prawdopodobnie zapłacić wielomilionowe kary naliczone przez inwestorów, to rzeczywiście byłoby niegospodarnością.

W 2003 roku przeprowadzona była kontrola, która zajmowała się między innymi i sprawą wykupu działek. Pan Lech Kaczyński, ówczesny Prezydent Warszawy, tak w wywiadzie dla Gazety Wyborczej skomentował wyniki kontroli: „Sprawy w Wawrze były badane przez kilka miesięcy i zarzuty wobec pana Ilkowskiego nie potwierdziły się. Wiem co to znaczy być ofiarą bezpodstawnego ataku i myślę, że sprawą przyzwoitości jest, aby to naprawić”.

Dziennikarz Życia Warszawy napisał w swoim artykule, że zarząd przekroczył podczas wykupu działek swoje uprawnienia zawarte w uchwale Rady Gminy określającej maksymalną cenę wykupu. Otóż taka uchwała nigdy nie istniała. Była natomiast mało precyzyjna uchwała zarządu poprzedniej kadencji i w tym momencie zaczyna się spór prawny, gdyż zarząd którym ja kierowałem podjął nową uchwałę zgodnie z którą dokonaliśmy wykupu. Należy dodać, że uchwała którą podjęliśmy była zgodna z obowiązującą uchwałą Rady Gminy Wawer. Dyskusja rozgorzała właśnie na płaszczyźnie trybu podejmowania przez nas nowej uchwały.

KK - W imieniu czytelników Głosu Karczewa serdecznie dziękuję za tą informację.

WESOŁY DZIEŃ DZIECKA

W Dzień Dziecka zaproszono naszych najmłodszych wraz z rodzicami i dziadkami na teren Hali Sportowej. Przygotowano dla nich możliwość uczestnictwa w grach, zabawach i konkursach. Organizatorzy przygotowali estradę i zaplanowali występy artystyczne najmłodszych miejscowych cheerleaderów, ale i wielu dorosłych artystów.

Na początek bawił dzieci czarodziej iluzjonista, który biorąc za pomocników najmłodszych pokazywał zadziwiające sztuczki. Krasnal Piksel z „Budzika” wzbudzał bardzo duże zainteresowanie, a jego bezpośredni kontakt z dziećmi, a później popisy na estradzie, były wielką atrakcją imprezy. Krasnal wspaniale bawił i zachęcał do wspólnej zabawy nie tylko dzieci, ale i dorosłych. Z dużą ciekawością uczestnicy zabawy oglądali pokazy cyrkowe - szczególnie, że po występie artyści zdradzali najmłodszym tajniki swojego zawodu i udzielali przez przeszło godzinę rad jak żonglować kilkoma piłeczkami, jeździć na rowerze z jednym kołem czy utrzymywać równowagę na desce podpartej w jednym ruchomym punkcie. Umiejętność jazdy na rowerze z jednym kołem wzbudzała największe zainteresowanie. Okazało się, że chętnych na przyszłych cyrkowców było wyjątkowo dużo. Atrakcyjnym punktem programu okazała się też zabawa w teatr.

Organizatorzy (Miejsko Gminny Ośrodek Kultury i Miejska Hala Sportowa) nie zapomnieli o odpustowych atrakcjach, zjeżdżalniach i stoiskach ze słodyczkami i napojami. Zabawa trwała przez trzy godziny. Roześmiane twarze dzieci świadczyły o tym, że to był bardzo udany i wesoły Dzień Dziecka. (FŻ)

Z KURNIKA CIĄGLE ŚMIERDZI

Była to bardzo ważna sesja Rady Miejskiej w Karczewie. Podczas debaty zaplanowanej na 24 maja radni mieli wysłuchać informacji Burmistrza Karczewa w sprawie wydanej decyzji na budowę spalarni przy zakładzie SuperDrob, oczekiwano informacji Starosty Powiatu Otwockiego w sprawie decyzji na zwiększenie przerobu produkcyjnego dla Zakładu Produkcji Pasz Kemos. Wysłuchanie tych informacji miało zakończyć się przyjęciem przez radnych uchwały w sprawie stanowiska Rady Miejskiej w Karczewie dotyczącego budowy spalarni przy zakładzie SuperDrob oraz zwiększenia ilości przetwarzanych odpadów przez Zakład Produkcji Pasz Kemos.

Wydana przez Burmistrza Karczewa w 2006 roku decyzja o warunkach zabudowy na budowę spalarni przy zakładzie SuperDrob zbulwersowała społeczność Karczewa. Zanieczyszczone, przy pewnym udziale SuperDrobu, powietrze zbyt długo dokucza lokalnej społeczności. Nic więc dziwnego, że decyzja o powstaniu w przyszłości spalarni spotkała się z ostrym protestem społecznym. Podczas sesji burmistrz stwierdził:

- W ubiegłym roku wydałem decyzję o warunkach zabudowy na budowę spalarni i z tej decyzji wycofałem się, została ona kolejną decyzją przeze mnie uchylona. SuperDrob odwołał się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, które umorzyło postępowanie i skierowało do ponownego rozpatrzenia wytykając błędy formalne przy podejmowaniu tej pierwotnej decyzji. W dniu 22 marca tego roku zostało wszczęte wznowienie postępowania. Wpłynęły stosowne stanowiska, m.in. stanowisko Zarządu Koła „Otwockie Sosny” i w dniu 10 kwietnia wydałem decyzje Nr 67/07 o uchyleniu decyzji ostatecznej poprzedniej Nr 148/06 i odmowie wydania warunków zabudowy dla budowy spalarni odpadów poprodukcyjnych dla Zakładu SuperDrob. Oczywiście spowodowało to odwołanie się dyrekcji SuperDrobu do SKO. Odwołanie zostało przesłane do SKO 9 maja i obecnie czekamy na jego rozpatrzenie.

Starosta Powiatu Otwockiego, pan Krzysztof Boczański przypomniał, że wiele osób prywatnych oraz instytucji zgłosiło

sprzeciw zarówno w stosunku do budowy spalarni, jak i do zwiększenia ilości przetwarzanych odpadów przez Kemos. Stwier-

Kosteczki bronił budowy spalarni. Jego zdaniem, jeżeli pracownicy będą przestrzegali odpowiednich procedur to w Karczewie nie będzie czuć żadnego zapachu pochodzącego z Kemosu czy w przyszłości ze spalarni SuperDrobu. Oświadczył, że wcale nie ma zamiaru Kemosu bronić i wielokrotnie sam interweniował w dyrekcji tego zakładu, która mieści się w Białymstoku. Właściwie informacje, jakie przekazali przedstawiciele SuperDrobu były nijakie. Dyrektorzy bronili swojego stanowiska podważając nawet wiarygodność niektórych podpisów pod protestem, jaki wręczył im radny Robert Pawlik. Ich zdaniem mieszkańcy Nadbrzeża, Janowa czy Glinek nie powinni się w tej sprawie wypowiadać, gdyż u nich nie śmierdzi.

Po dość długiej, właściwie niewiele wyjaśniającej dyskusji, radni podjęli uchwałę, w której stwierdzili:

Mając na względzie uciążliwą emisję odorów oraz biorąc pod uwagę liczne protesty mieszkańców, Rada Miejska w Karczewie stanowczo sprzeciwia się zwiększeniu ilości przetwarzanych odpadów przez Zakład Produkcji Pasz Kemos w Karczewie oraz wyraża stanowczy protest przeciwko budowie spalarni odpadów poprodukcyjnych Spółki SuperDrob S.A. Zakłady Drobiarsko-Mięsne w Karczewie.

Podjętą uchwałą Rada Miejska zobowiązała Burmistrza do podjęcia działań w celu:

- 1) uniemożliwienia budowy spalarni odpadów poprodukcyjnych Spółki SuperDrob S.A. Zakłady Drobiarsko-Mięsne w Karczewie,
- 2) uniemożliwienia uzyskania zezwolenia na zwiększenie ilości przetwarzanych odpadów przez ZPP Kemos w Karczewie,
- 3) skontrolowania przez odpowiednie instytucje legalności działalności przedsiębiorstw wymienionych w pkt. 1 i 2 w kwestii:

- ochrony środowiska, ze szczególnym uwzględnieniem emisji odorów na terenach wokół Zakładów,

- przetwarzania odpadów poprodukcyjnych zgodnie z posiadanym zezwoleniem.

Jeszcze tego samego dnia Kemos odpowiedział na protesty mieszkańców – śmierdziało jak zawsze, a może nawet tego wieczora mocniej.

Krzysztof Kasprzak

Foto. Krzysztof Kasprzak



Podczas sesji burmistrz Władysław Dariusz Łokietek po raz kolejny przeprosił mieszkańców Karczewa za podjęcie niefortunnej decyzji dotyczącej budowy spalarni.

Foto. Krzysztof Kasprzak



Radny Robert Pawlik przekazał prezesowi SuperDrobu, podpisany przez blisko tysiąc mieszkańców, protest przeciwko budowie spalarni i zwiększeniu produkcji przez firmę KEMOS

Foto. Krzysztof Kasprzak



Starosta Otwocki Krzysztof Boczański wyjaśniał, dlaczego starostwo podjęło decyzję niekorzystną dla mieszkańców gminy Karczew.

dził, że liczy na to, iż organ odwoławczy znajdzie podstawę formalną i nie dojdzie do wspomnianych inwestycji. Jego zdaniem opinia społeczna będzie miała znaczenie przy podejmowaniu decyzji przez SKO. Starosta oświadczył, że jeśli zakłady nie zachowują reżimu technologicznego to wydane pozwolenie można zawsze cofnąć.

Oczywiście prezes SuperDrobu Leszek

SPORTOWA REAKTYWACJA

1 czerwca boisko Mazura opanowały (dosłownie) dzieci.

Bardzo dawno temu dokładnie 1 czerwca 1968 roku w Szkole Podstawowej nr 2 im. Bohaterów Westerplatte w Karczewie odbyła się uroczystość udostęp-

wadzeniu reformy oświaty zaprzestano organizacji tej sportowej imprezy. Szkoda, bo miała renomę, długą tradycję, spełniała swoje zadania dydaktyczne i wychowawcze, była próbą

oceny poziomu zajęć wychowania fizycznego w danej szkole i stwarzała naturalną możliwość sportowej rywalizacji. Nie bez znaczenia jest fakt, że wielu młodych ludzi (wówczas wolontariuszy) uczyło się organizować imprezy sportowe.

Piszę o tym, ponieważ 1 czerwca 2007 roku oglądałem na stadionie Mazura interesującą imprezę zorganizowaną z okazji Dnia Dziecka przez Wydział Oświaty, gminnego koordynatora sportu, nauczycieli wychowania

fizycznego i wolontariuszy z Zespołu Szkół Średnich. Możliwości organizacyjne tej grupy ludzi okazały się bardzo duże.

Na stadion zaproszono wszystkich uczniów szkół z miasta i gminy i zaproponowano udział w wielkiej imprezie. Na płycie boiska przygotowano siedem stanowisk sportowych, gdzie każdy mógł sprawdzić swoje

możliwości sprawnościowe i siłowe. Najsprawniejsi, którzy zaliczyli wszystkie konkurencje i zebrali najwięcej punktów otrzymali puchary i dyplomy. Dla najmłodszych zorganizowano turniej drużynowy w dwa ognie, który w trzech kategoriach wiekowych wygrali uczniowie z Sobiekurska. Na zakończenie imprezy rozegrano mecz piłki nożnej między drużynami szkół podstawowych i karczewskiego gimnazjum. Wygrali ci drudzy 3:0. Przez trzy godziny zielona murawa boiska rozbrzmiewała gwarem setek dzieci i młodzieży. Była to udana impreza.

Mam jednak propozycję, aby powrócić do formuły realizowanej przez przeszło 30 lat i włączyć do programu rywalizację w konkurencjach lekkoatletycznych, grach zespołowych, i walczyć o główną nagrodę np. Puchar Burmistrza oraz nagrodę pieniężną na zakup sprzętu sportowego dla zwycięskiej szkoły. Mam też drugą propozycję – zawodom rozegranym w tym roku przypiszmy numer 35 i następnym nadajmy kolejne numery!(FŻ)



Przeciąganie liny wzbudzało wiele emocji, a u zwycięskich drużyn dużą radość.

nienia uczniom boiska o nawierzchni bitumicznej. Było ono jednym z pierwszych w woj. warszawskim i na pewno pierwszym w pow. otwockim. Na zakończenie tej uroczystości rozegrano zawody sportowe ze Szkołą Podstawową nr 1, które dały początek sportowym zmaganiom organizowanym przez przeszło 30 lat zawsze 1 czerwca na stadionie Mazura. Początkowo brały udział dwie szkoły z Karczewa, a później wszystkie z naszej gminy. W programie były konkurencje lekkoatletyczne – szczególnie preferowano biegi - i finały gier zespołowych. Zawody wzbudzały wielkie zainteresowanie i emocje wśród uczniów i nauczycieli. Byli zwycięzcy, których nagradzano pucharami i dyplomami i byli pokonani, którzy zapowiadali rewanż za rok. W krótkim czasie po wpro-



Najmłodszy rozegrali drużynowy turniej w dwa ognie

TO BYŁ TURNIEJ NAPRAWDĘ W DOBRYM STYLU

Zawody w Ostrówcu nie były nagłośnione. Rada Sołecka po raz pierwszy organizowała imprezę na

preza udało się wspaniale. W zawodach wzięli udział przedstawiciele: Wygody, Sobiekurska, Łukówca, Otwocka

Wielkiego, Ostrówca i Glinek. Oprócz meczu finałowego atrakcją dnia miał być mecz reprezentacji Wspólnoty Obywatelskiej i Ostrówca.

Imprezą towarzyszącą był Rajd Rowerowy Karczew - Ostrówiec. Z Karczewa wyjechała czterdziestoosobowa grupa rowerzystów, a wśród nich karczeńska młodzież, sympatycy rowerowych wypraw w różnym wieku oraz grupa działaczy Wspólnoty. Na mecie w Ostrówcu czekała na nich gorąca kiełbasa i kurczaki z grilla oraz emocje piłkarskie.

- Podczas sprzątania Karczewa jeden z radnych Wspólnoty Samorządowej pan Kazimierz Michalczyk zasugerował, że ponieważ mamy boisko, to powinniśmy zrobić u nas zawody - wspomina sołtys Ostrówca pan Łukasz Jaworek. - Pomyślł mi się. Porozmawiałem o nim z Radą Sołec-

prostu zrobić coś z niczego. W rozmowie z innymi sołtysami okazało się, że chętnie w takim turnieju wezmą udział. W ten sposób mamy I Sołecki Amatorski Turniej Piłki Siatkowej. Mam nadzieję, że nie są to ostatnie zawody, ufam, że będą następne i w innych dyscyplinach sportowych.

Jak się okazało nie było problemu ze skompletowaniem drużyn. Młodzi ludzie bardzo chętnie zgodzili się grać. Sędzią głównym był dyrektor Hali Miejskiej w Karczewie pan Grzegorz Ankiewicz. Dla najlepszej drużyny czekał Puchar Burmistrza, trzy najlepsze drużyny otrzymały medale.

- Jako Wspólnota mamy plan działania skierowany nie tylko do społeczności Karczewa, ale także do mieszkańców całej gminy - powiedział lider karczewskiej Wspólnoty Samorządowej Zdzisław Laskus - Takim działaniem skierowanym przez naszą organizację w stronę społeczeństwa był w ubiegłym roku rajd rowerowy, na wiosnę zorganizowaliśmy sprzątanie Karczewa, a dzisiaj mamy kolejny rajd rowerowy i turniej piłki siatkowej. Głównym organizatorem turnieju jest Rada Sołecka wsi Ostrówiec. My ufundowaliśmy siatkę do gry, piłkę jako nagrodę dla drużyny zwycięskiej, oraz pomogliśmy przy zaopatrzeniu małej gastronomii. Mam nadzieję, że ten piknik będzie imprezą cykliczną. Takie imprezy są dla gminy bardzo ważne.

Pierwsze miejsce w turnieju zajęła Otwock Wielki, miejsce drugie przypadło Ostrówcowi, zaś trzecie miejsce wywalczyła drużyna z Wygody.

Warto dodać, że wszystkie mecze były bardzo zacięte i stały na dość dobrym poziomie. Walczono o każdy punkt z wielkim poświęceniem. Kibice byli wspaniali dopingowali wszystkich. Była to naprawdę wspaniała impreza, o której w Ostrówcu długo młodzież nie zapomni.

Krzysztof Kasprzak



Uczestnicy Rajdu Rowerowego na mecie w Ostrówcu



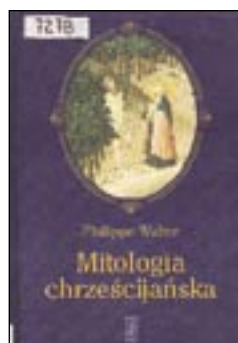
W półfinale reprezentacja Ostrówca pokonała po bardzo dobrym i wyrównanym meczu siatkarzy z Wygody



Pamiątkowe zdjęcie uczestników turnieju

taką skalę. Okazało się, że przy pomocy Wspólnoty Samorządowej, która była współorganizatorem turnieju, im-

przeza udało się wspaniale. W zawodach wzięli udział przedstawiciele: Wygody, Sobiekurska, Łukówca, Otwocka



1. Walter P. „Mitologia chrześcijańska”

Czy istnieje coś takiego jak mitologia chrześcijańska? Autor publikacji zaprasza nas w świat przedchrześcijańskich tradycji

Europy, całkowicie zewnętrznych wobec Biblii. Archaiczne legendy, rytuały oraz wierzenia tworzyły w średniowieczu naturalny język ludu, wyznaczały jego ramy myślenia o świecie i sacrum. Pamięć europejskich ludów, dzięki Kościołowi, mogła przeniknąć do litery i ducha Pisma. W tym okresie powstała autentyczna „mitologia chrześcijańska”. Książka ma charakter wstępu do zagadnień kulturowych, dotyczących historii religii, antropologii, literatury, filologii oraz mitologii.

2. Malewski M. „Na walizkach – emigranci pokolenia X”

Wielu młodych ludzi, pochwycenych w wir szybkiej kariery, wiążącej się coraz częściej z podróżowaniem i przenoszeniem do różnych krajów świata, mieszka i pracuje za granicą. Autorka, emigrantka pokolenia X (tj. urodzonych między 1964 a 1981 r.), oferuje cenne rady tym, którzy podejmują się tymczasowej (lub na stałe) emigracji do innych krajów. Podpowiada m.in. jak uporać się z szokiem kulturowym, jak negocjować kontrakt zagraniczny, jak radzić sobie z organizacją pracy itp. - jest to, jak podaje Wydawca, poradnik dla młodych profesjonalistów wyjeżdżających za granicę.

3. Kapuściński R. „Rwący nurt historii : zapiski o XX i XXI wieku”

Ryszard Kapuściński, kronikarz współczesności, obserwator „tworzącej się” historii, próbował zrozumieć dlaczego świat, w którym żyjemy jest taki, jaki jest. W przystępny i zajmujący sposób z budzącą podziw wiedzą o dziejach i kulturze regionów, do których podróży-

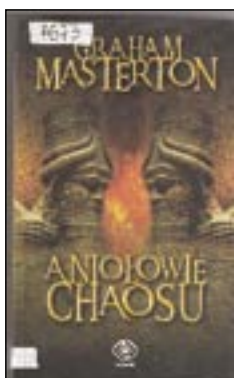


wał i tym razem zaprasza nas do zapoznania się ze swoimi spostrzeżeniami na temat historii, globalizacji, a także nt. pszczygólnych regionów świata : Afryki, Ameryki Łacińskiej, Europy i Rosji. Książ-



4. Abarinow W. „Oprawcy z Katynia”

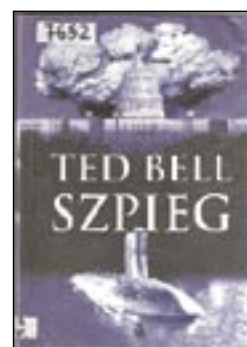
Wykorzystując niedostępne wcześniej rosyjskie archiwa Abrianow ukazał ogrom fałszerstw dotyczących zbrodni na polskich jeńcach. Spisał wiele relacji nieżyjących już świadków i sprawców mordu. Książka jest reportażem śledczo-histerycznym, w którym Autor przeprowadził własne dochodzenie w tej sprawie. Prześledzimy kатыńską tajemnicę od momentu jej ujawnienia, przez próby zrzućenia odpowiedzialności na nazistów aż do kłamstw o zbrodni, utrwalanych do czasów współczesnych.



5. Masterton G. „Aniolowie chaosu”

Nurkując u wybrzeży Gibraltaru, młody kaskader znajduje na dnie morza tajemniczy medalion z napisem Prchal. Pilot o tym nazwisku jako jedyny przeżył katastrofę samolotu, w której zginął generał Władysław Sikorski. To odkrycie tak go fascynuje, że postana-

wia je wyjaśnić. Wracza do Los Angeles i pokazuje medalion przyjacielowi oraz byłej dziewczynie, zajmującej się jubilerstwem. Od tej chwili rusza lawina wydarzeń wciągających Czytelnika bez reszty. Masterton odsłania przed nami kulisy wielkich zbrodni politycznych, do których przez wieki dochodziło na całym świecie. Doskonała lektura dla wszystkich, lubiących szybką akcję, twardych mężczyzn i piękne kobiety.



6. Bell T. „Szpieg”

W samym sercu Amazonii wznoszą się złociste kopuły i strzeliste minarety, Islamscy terroryści tworzą w dżungli potężną armię. Ich cel to krwawy dżihad wymierzony w Stany Zjednoczone. Tylko jeden człowiek może ich powstrzymać. Od magii szamanów po uzbrojone roboty, bezzałogowe łodzie podwodne i przerażający arsenał najnowocześniejszej armii - Alex Hawke, angielski lord i agent MI-6, prowadzi wyścig ze złem. Błyskawiczne tempo akcji i napięcie sięgające zenitu to niewątpliwe walory kolejnego thrillera szpiegowsko-przygodowego Teda Bella.

Wszystkie prezentowane publikacje dostępne są w bibliotece głównej przy ul. Częstochowskiej 24 oraz w filii bibliotecznej „ŁUGI” ul. Berlinga 1

Anna C. Kostyra

Dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury serdecznie dziękuje Państwu Joannie i Dariuszowi Broniszewskim, właścicielom Studia Fotograficznego J&D za sponsorowanie zdjęć z imprez kulturalnych organizowanych na terenie gminy Karczew.

Dyrektor MGOK
Anna Przedździecka

Wydawca: Urząd Miejski w Karczewie. Adres redakcji: 05-480 Karczew ul. Warszawska 28; tel. (022) 780-63-30;

adres internetowy www.karczew.pl; adres e-mail um@karczew.pl

Zespół redakcyjny: Dariusz Broniszewski (fotograf), Ewa Chodas, Krzysztof Kasprzak (redaktor naczelny), Maciej Mużacz, Feliks Żebrowski.

Redakcja techniczna: Stanisław Urbaniak.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian tytułów. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Za treść publikowanych listów i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Przygotowanie do druku oraz druk i oprawa: Zakład Poligraficzny S-DRUK w Karczewie ul. Armii Krajowej 24B, tel. (022) 780-61-85.

**SZANOWNY MIESZKAŃCU NASZEGO MIASTA I GMINY!
NIE WIESZ CO ZROBIĆ
Z NIEPOTRZEBNYMI PODRĘCZNIKAMI?
ZOSTAW W BIBLIOTECE!**

**KAŻDY MOŻE PRZYNIEŚĆ DO BIBLIOTEKI NIEPOTRZEBNE I
NIEZNISZCZONE PODRĘCZNIKI.** Wszystkie zostaną przyjęte i wyeksponowane tak,
aby odwiedzający bibliotekę mogli swobodnie wybierać interesujące ich pozycje.

**PODRĘCZNIKI MOŻNA PRZYNIEŚĆ DO DOWOLNEJ PLACÓWKI
BIBLIOTECZNEJ** na terenie Miasta i Gminy tj. do biblioteki głównej znajdującej się
przy ul. Częstochowskiej 24 oraz filii - przy ul. Berlinga 1, w Ostrówcu i Nadbrzeżu.
Czas akcji nieograniczony.

Akcja „Lato w mieście”

W tym roku będzie przebiegać na sportowo. Codziennie, na otwartym boisku przy
Szkole Podstawowej nr 2 w Karczewie czekać będą nauczyciele. W deszczową pogodę
zajęcia będą prowadzone na małej sali gimnastycznej. Wszystkich chętnych spędzenia
wakacji na sportowo zapraszamy w godzinach 11.00 – 14.00.(red)

JAK NAJSZYBCIEJ WYMIENIĆ DOWÓD OSOBISTY

Od 2001 roku trwa wymiana starych dowodów osobistych (zielone książeczki) na
nowe dowody plastikowe. Zgodnie z ustawą z 10 kwietnia 1974 r. o ewidencji ludności
i dowodach osobistych proces wymiany dowodów kończy się 31 grudnia 2007 r. co
oznacza, że od 1 stycznia 2008 r. stare książeczki tracą ważność.

Wszyscy ci, którzy nie wymienią do tego czasu starych dowodów na nowe, znajdą się
w trudnej sytuacji, ponieważ nie będą mogli m.in.

- załatwić formalności w urzędach,
- odebrać listu poleconego na pocztę,
- wziąć kredytu bankowego,
- sprzedać lub kupić mieszkania, itp.

Jak dotąd, aż 3800 obywateli z terenu gminy Karczew nie wymieniło dotychczasowych
dowodów. Przyczyną z pewnością jest nieświadomość konsekwencji, jaką poniosą
obywatele, gdy tej czynności nie dokonają. Możliwości Urzędu Miejskiego są
ograniczone. Za dowody osobiste, które ze względu na wydłużające się z każdym
dniem procedury, nie zostaną wydane do końca roku 2007 r. pracownicy Urzędu
Miejskiego nie będą ponosili odpowiedzialności.

NIE POTRZEBA Z LODÓWKĄ DO LASU

Informujemy, że firma REMONDIS Otwock Sp. z o. o. uruchomiła punkt zbierania
zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, w którym mieszkańcy gmin powiatu
otwockiego mogą nieodpłatnie pozbyć się niepotrzebnych urządzeń tj.:

- lodówek, zamrażarek,
- dużego i małego sprzętu AGD,
- monitorów i telewizorów,
- sprzętu komputerowego i telekomunikacyjnego,
- narzędzi elektrycznych i elektronicznych.

Punkt ten znajduje się w Otwocku przy ul. Samorządowej 42/44
i otwarty jest w godzinach 8.00 – 16.00.

Informujemy, że firma REMONDIS prowadzi również odbiór zużytego sprzętu
elektrycznego i elektronicznego od firm i instytucji na zasadach komercyjnych.

PODZIĘKOWANIE

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Karczewie składa **PODZIĘKOWANIE** wszyst-
kim ofiarodawcom książek. Serdecznie dziękujemy pani naczelnik Ewie Kwasiborskiej
za nieodpłatne przekazanie 30 egzemplarzy nowych książek dla dzieci, pani Wiesławie
Zackiewicz za przekazanie szeregu lektur szkolnych, pani Grażynie Olszewskiej za zaku-
pienie dla biblioteki oraz wszystkich filii publikacji „Nasz Papier” oraz pani Violetcie Le-
śniewskiej-Olszewskiej za nieodpłatne przekazanie archiwalnych i bieżących nr „Vitusa”.

Anna C.Kostyra.

**KTO KRADNIE
KWIATY?**

Praktycznie na wszystkich spotkaniach
z władzami miasta mieszkańcy alarmują,
że Karczew jest szarym, bezbarwnym mia-
stem. Podkreślają brak zadbanej zieleni,
brak ładnych kwiatników.

W tych stwierdzeniach jest dużo praw-
dy. Za mało w naszym mieście zadbanych
trawników, czy kwiatnych rabatek. Mało
jest zasadzonych drzewek. Tylko czy jest
to winą władz miasta. Kilka lat temu zo-
stały posadzone na ulicy Gołębiej drzewa
zakupione przez pana Wiesława Sztum-
skiego. Teraz powinny cieszyć nas swoją
zielenią – niestety nasza młodzież je wyła-
mała. To samo spotkało drzewa posadzone
na skwerze za budynkiem OSP.

Z kwiatami też nie jest inaczej. W tym
roku zakupione zostały przez pracow-
ników Urzędu Miejskiego kwiatniki mon-
towane na słupach oświetleniowych. Nie-
stety umieszczone tam kwiaty nie cieszyły
długo oczu mieszkańców. Po paru dniach
kilkanaście doniczek zostało skradzionych
– puste miejsca uzupełniono, ale nie na
długo – złodzieje zabrali kolejne kwiaty.

Dbajmy o nasze miasto. Dbajmy o nie
naprawdę, a nie tylko w dyskusjach. Sta-
rajmy się widzieć i reagować, bo inaczej
naprawdę nasze miasto będzie szare, bez-
barwne i smutne.(red)

**GMINA
W KWIATACH**

Wydział Oświaty Organizacji i Nadzoru
Urzędu Miejskiego, organizuje po raz dru-
gi konkurs „Gmina Karczew w kwiatach-
2007r.”. Patronat nad konkursem objął
Burmistrz Karczewa Władysław Dariusz
Łokietek.

W konkursie mogą brać udział mieszk-
kańcy i instytucje z terenu Gminy Kar-
czew.

Jury zwracać będzie szczególną uwagę
na ogólną estetykę i kompozycję prze-
strzenną. Nie będą oceniane kompozycje z
kwiatów sztucznych, obiekt zachwaszczony
ulegnie dyskwalifikacji.

Właściciel obiektu musi swoim podpi-
sem wyrazić zgodę na udział w konkursie.
Termin zgłoszeń indywidualnych upływa
6 lipca 2007r.

Dokładny regulamin i karta zgłosze-
niowa do pobrania w BOM w Urzędzie
Miejskim.(red)